

Monika Magdziak-Grabowska\*

## ARCHITEKTURA DZIŚ JAKO MANIFEST

### ARCHITECTURE TODAY AS A MANIFEST

Żyjemy w świecie, w którym otaczają nas fantazyjne obiekty. Są one odzwierciedleniem wyobraźni architektów, ale również głębszych idei, których są ilustracją. Dziś architektura wykracza poza swoje ramy, i często jest nie tylko budynkiem, ale również manifestem, ikoną, reklamą, identyfikatorem przestrzeni i katalizatorem wydarzeń.

*Słowa kluczowe: teoria, manifest, idea, symbol, budynek ideologiczny, budynek ikoniczny*

We live in a world where we are surrounded by fancy buildings. They reflect the imagination of architects, but also are illustration of profound theories. Today, architecture goes beyond its borders, and often is not only a building, but also a manifesto, an icon, advertisement, identification mark in urban space and a motivation for events.

*Keywords: theory, the manifesto, the idea, symbol, ideological building, iconic building*

Niezależnie od tego czy to architekci, artyści, filozofowie czy politycy, wszyscy piszą manifesty [1] w tym samym celu i z tych samych powodów. Karol Marks pisząc Manifest Komunistyczny nie miał w intencji opisywania czy interpretowania rzeczywistości, ale miał ambicję zmienić świat za pomocą swoich postulatów. Od tamtych czasów głoszone wiele nowych programów, które miały zrewolucjonizować i poprawić jakość życia. Oczywiście również architekci, jako ci którzy kształtują przestrzeń, włączyli się do tej dyskusji, manifestując swój punkt widzenia na poprawę rzeczywistości.

Prawdziwą rewolucję w głoszeniu myśli architektonicznej przyniósł ruch nowoczesny w architekturze,

który nie był zjawiskiem jednolitym. W obrębie modernizmu współistniało kilkadziesiąt prądów, kierunków i szkół architektonicznych, które trudno rozgraniczyć. Ta mnogość doprowadziła do tego, że wielu architektów głosiło swoje własne hasła takie jak: *forma wynika z funkcji* Sullivana, *Mniej znaczy więcej* Miesa van der Rohe, „*Ornament to zbrodnia*” Adolfa Loosa, *Pięć punktów nowoczesnej architektury* Le Corbusiera czy *Karta Ateńska*. Te indywidualne postulaty wpisywały się w szerokie ramy modernizmu i współtworzyły założenia tego ruchu.

Od czasu, gdy rozwinął się Modernizm, był on wielokrotnie krytykowany, obalany, podawany w wątpliwości, odrzucany, ale również jego idee były rozwijane,

\* Magdziak-Grabowska Monika, mgr inż. arch., Politechnika Białostocka, Wydział Architektury, Katedra Architektury Mieszkaniowej.

stosowane i uznawane. Nie był to więc czas spokojnego rozwoju myśli architektonicznej, lecz czas wielu sporów i dyskusji. W ich wyniku powstało wiele nowych, pokrewnych oraz sprzecznych manifestów i idei architektonicznych. Ta mnogość kierunków sprawiła, że ostatnie pięćdziesiąt lat obfitowało w rozmaite teorie i niecodzienne obiekty architektoniczne. Z całej tej różnorodności prądów i kierunków modernizmu, w latach 60. i 70. XX wieku, architektura nowoczesna przeszła głęboką mutację w trzy główne nurty rozwijane do dziś [2].

W nurcie postmodernizmu warto wspomnieć o teorii Jamesa Stirlinga: *Kościół w Ronchamp* Le Corbusiera i kryzys racjonalizmu, czy *Ornament to nie zbrodnia* Josepha Rykwerta, które tak jak wiele inny manifestów było odpowiedzią na hasła i działania modernistów [3]. Zdarzało się i tak, że architekci podejmowali czy też prowokowali dyskusję poprzez swoje realizacje architektoniczne, tak jak Frank O Gehry. W projekcie swojego domu w Santa Monica ukazał on siłę niedokończonych konstrukcji wykonanej z tanich materiałów.

W nurcie High-Tech i rzeźbiarskiego późnego modernizmu, można wymienić znane prace grupy Archigram, czy Alison i Petera Smithsonów oraz betonowe, pełne abstrakcyjnej logiki, purystyczne dzieła Tadao Ando tworzone w myśl jego wizji architektury *wykraczającej poza horyzonty* [4].

Nurt dekonstrukcji i nowego modernizmu to już wręcz eksplozja rozmaitych teorii i manifestów architektonicznych. Nie sposób wymienić je wszystkie. Tu swoje teorie prezentowali Peter Eisenman, Bernard Tschumi, Zaha Hadid, Rem Koolhaas, Daniel Libeskind, Coop Himmelblau, i inni. Wielu z nich na początku swojej kariery było teoretykami i nauczycielami przelamującymi bariery znanej estetyki [5]. Największe i najbardziej rozpoznawalne dzieła, które dały im wstęp do świata wspaniałych realizacji architektonicznych, były odzwierciedleniem i ilustracją teorii wcześniej przez nich głoszonych.

Niezależnie od nurtu i czasu w jakim powstały, teorie i manifestacyjne obiekty poruszają temat formy i języka architektury, rozpatrują różne możliwości i wskazują kierunki rozwoju, ale również prezentują metody projektowania czy gotowe przepisy na budynki przyszłości. Natomiast rozwój i dostępność nowych technologii cyfrowych, potencjał tworzenia trójwymiarowych modeli komputerowych i fotorealistycznych wizualizacji, dały możliwość ilustrowania najbardziej nierealnych i fantastycznych wizji twórczych. Warsztat architekta dogonił jego wyobraźnię i przekroczył granicę świata realnego wyzwalając od rządzących w nim praw fizyki. Dziś dzięki foto-montażom mamy szansę nie tylko ujrzeć obiekt w jego otoczeniu zanim jeszcze zostanie zrealizowany, ale również możemy podziwiać nieprawdopodobne obrazy cyfrowej przestrzeni architektonicznej, ukazujące nam *świat jaki nam się nie śnił*. Wirtualna rewolucja to zarówno nierealne, abstrakcyjne przestrzenie architektoniczne, jak również manifestacyjne wizje miast i budynków przyszłości, proponujące rozwiązania, które mają być lekarstwem na wszystkie problemy współczesnego świata. Jako przykład można podać prace młodego architekta Vincenta Callebauta – pływające ekologiczne miasta „Lily-pad”, które mają być schronieniem dla *‘uchodźców klimatycznych’*, czy „Dragonfly” jako miejska farma umieszczona w *‘metabolicznej’* bryle [6].

Oprócz możliwości technicznych w ilustrowaniu wizji, również powszechny dostęp do różnych środków komunikacji i wymiany myśli, wpłyną na łatwość i popularność tworzenia własnych teorii na polu wszelakich dziedzin. Architektoniczny manifest to dziś zjawisko powszechne, nic zaskakującego, często jest to łatwe do przewidzenia wydarzenie, a nawet można powiedzieć że pisanie manifestów i tworzenie ideologicznych dzieł sztuki i architektury stało się odrębną gałęzią sztuki. Możliwość tworzenia i rozpowszechniania własnych wizji i idei pozwoliła

niejednemu ze znanych dziś architektów zaistnieć, stać się rozpoznawalnym, albo zrealizować się w danej dziedzinie na innym polu poza realizacją obiektu architektonicznego.

Żyjemy w czasach, w których liczba teoretyków, nauczycieli, krytyków architektury i projektantów jest tak duża jak nigdy wcześniej, a każdy ze wspomnianych, ma coś do powiedzenia. Oczywiście większość teorii i manifestów kierowanych jest głównie do innych architektów. Opinia publiczna tak naprawdę ich nie czyta i niewiele może zdziałać w tej dziedzinie. Natomiast architekci nie tylko interesują się nowymi teoriami, akceptują ich hasła lub negują, ale przede wszystkim mogą zmienić to, co zapisane na papierze w realny obiekt. Ponadto podpisując się pod daną teorią znajdują jednocześnie wyjaśnienie czy usprawiedliwienie swoich prac projektowych. Dziś również często podejmują również wyzwanie stworzenia własnej idei, która wytyczy ramy projektowe i nada sens i porządek nawet najbardziej na pozór chaotycznym działaniom twórczym.

Obecnie, już tak przywykliśmy do tego, że obiektowi architektonicznemu towarzyszy komentarz autora, opinia krytyki i środowiska architektonicznego, że trudno wyobrazić sobie niecodzienne dzieło nieoparte teorią i opisem. Nikt nie jest w stanie stwierdzić czy te idee powstały naprawdę we wstępnej fazie projektu czy też zostały sztucznie dopisane po zakończeniu prac, by wzmocnić wyraz artystyczny lub usprawiedliwić kontrowersyjne działania architekta. Czy też po to, by wywołać publiczną dyskusję, która przecież jest najlepszą reklamą.

Właśnie korzystając z tej siły, jaką jest manifestacyjny obiekt architektoniczny, miasta jak i duże korporacje od 10–15 lat konsekwentnie inwestują w budynki wyjątkowe, które przyciągną uwagę, zmienią lub odświeżą wizerunek, staną się reklamą. Organizując konkursy architektoniczne, dają projektantom możliwość prześcigania się w pomy-

ślach i ideach. Konkursy te stały się polem dyskusji i przyzwyczyły nas do tego, że pośród klasycznych propozycji, pojawiają się te, które zaskakują nowatorskim podejściem do kształtowania formy i przestrzeni architektonicznej. W rezultacie, często powstają obiekty i rozwiązania przestrzenne, które są wyjątkowe, często piękne, często dziwaczne, ale zawsze inne od wszystkiego do czego przywykliśmy. Niejeden z tych niecodziennych budynków stał się symbolem, ikoną, rozpoznawalnym znakiem, charakterystycznym dla danego miejsca i z nim identyfikowanym. Budynki te są nie tylko ilustracją jakiejś idei, manifestem, wyrazem twórczej swobody, ale są odzwierciedleniem czasów w których żyjemy.

Nowe, ekspresyjne dominanty architektoniczne, to obiekty rządne sławy. Ignorują otoczenie i chcą być jego jedynymi gwiazdami. Wyzywają na pojedynek model tradycyjnego monumentu architektonicznego. W przeszłości z otoczenia wybijał się budynek katedry czy też ratusza miejskiego. Podnosząc rangę otoczenia, był odzwierciedleniem władzy i symbolem danego miejsca. Mimo że był tu pierwszy, dziś musi konkurować z nowymi fantazyjnymi obiektami powstającymi w otoczeniu.

Charles Jencks nazywa ten rodzaj budynków – ikonicznymi [7]. Jako pierwszy przykład takiego budynku podaje mały kościół w Ronchamp Le Corbusiera. Budynek ten wyznaczył standardy dla wszystkich późniejszych prac tego gatunku. Inne znane wszystkim obiekty, które stały się ikoną, symbolem, manifestem to np.: Muzeum Żydowskie w Berlinie – Daniela Libeskinda, 30 St Mary Axe znanego także, jako londyński '*korniszon*' projektu Normana Fostera, czy Muzeum Guggenheima w Bilbao zaprojektowane przez Franka Gehryego. To stałe punkty wycieczek turystycznych, obfotografowane z każdej strony, o każdej porze dnia i nocy. To że dziś są na liście obowiązkowej miejsc do odwiedzenia i że stały się reklamą i wizytówką miast, jest odzwierciedleniem

dzisiejszych czasów. Obecnie światem rządzą prawa wolnego rynku, marketing, ekonomia, konsumpcjonizm i ciągła walka o uwagę, a architektura musi zaistnieć i sprostać niemałym oczekiwaniom.

Architekci, tworząc manifesty i projektując fantazyjne bryły, przyczynili się do przełamania wielu barier. Dziś architektura wykracza poza swoje ramy, jest nie tylko budynkiem, sztuką, ale również manifestem, ikoną, reklamą, identyfikatorem przestrzeni i katalizatorem wydarzeń. Dziś jesteśmy omamiani i kuszeni wolnością twórczą i technologią. Często bezkrytycznie zachwycamy się tym co nowe i inne. W czasach wielkich sukcesów i wielu porażek architektury, gdy powstają i otaczają nas dzieła niecodzienne, zaskakujące, inne od wszystkiego z czym zdążyliśmy się oswoić do tej pory, często trudno jest

określić co jest dobrym, a co złym lub nieznaczącym przykładem ideologicznej architektury. Zapewne czas rozwieje nasze wątpliwości i zweryfikuje, które obiekty naprawdę 'zmieniły świat', a które okazały się zupełnie go ignorować.

Jedno jest pewne, świat zmienia się nieustannie. Czy manifesty na pewno przyspieszają te zmiany i prowadzą je w dobrym kierunku? Tego nie jesteśmy w stanie stwierdzić. Na pewno jednak nowe teorie i idee, niezależnie od tego czy pozostały jedynie na papierze, czy też doczekały się swoich ilustracji pod postacią manifestacyjnych budynków, na pewno rozszerzyły granice pojmowania architektury. Oswajając przeciętnych odbiorców z tym co często niezrozumiałe i dziwne, dały odwagę architektom do realizowania nawet najbardziej wymyślnych wizji.

## PRZYPISY

[1] Manifest (łacińskie *manifesto* – podaję do publicznej wiadomości), to deklaracja grupy twórczej; opublikowany program lub publikacja teoretyczna określająca główne cele jakiegoś ruchu, forma publicznego ogłoszenia *credo* i odmiana sztuki współczesnej. W sztuce konceptualnej – ogłoszenie idei pod postacią dzieła sztuki [za:] E. Olinkiewicz, K. Radzyńska, H. Styś, *Słownik encyklopedyczny – Język polski*, Europa, 1999.

## BIBLIOGRAFIA

Ando T., *Beyond Horizons in Architecture*, Sezon, 1992.  
 Callebaut V., *Archibiotic*, AADCU, 2008.  
 Jencks C., *Architectures Today*, Abrams, 1994.  
 Jencks C., *Architektura Postmodernistyczna*, Arkady, 1987.  
 Jencks C., *Iconic Building*, Rizzoli, 2005.

[2] C. Jencks, *Architektura postmodernistyczna*, Arkady, 1987.  
 [3] K. Kroph, *Theories and Manifestos of Contemporary Architecture*, Academy Press, 1997.  
 [4] T. Ando, *Beyond Horizons in Architecture*, Sezon, 1992.  
 [5] R. Moneo, *Theoretical Anxiety and Design Strategies in the Work of Eight Contemporary Architects*, The MIT Press, 2005.  
 [6] V. Callebaut, *Archibiotic*, AADCU, 2008.  
 [7] C. Jencks, *Iconic Building*, Rizzoli, 2005.

Kroph K., *Theories and Manifestos of Contemporary Architecture*, Academy Press, 1997.  
 Moneo R., *Theoretical Anxiety and Design Strategies in the Work of Eight Contemporary Architects*, The MIT Press, 2005.  
 Olinkiewicz E., Radzyńska K., Styś H., *Słownik encyklopedyczny – Język polski*, Europa, 1999.